

Czechy chcą ograniczyć czasowo zakwaterowanie uchodźców

14 sierpnia 2022

Według komendanta straży pożarnej Vladimíra Vlčka Ukraińcy muszą stanąć na własnych nogach i szukać długoterminowego zakwaterowania.



Według oficjalnych statystyk około 300 tys. Ukraińców uciekających przed rosyjską agresją znalazło w tym roku dom w Czechach. Prawie połowa z nich korzysta z mieszkań opłacanych przez państwo, ale to może się wkrótce zmienić. Do końca lata MSW chce zdecydować, jak długo będzie płacić z podatków za mieszkania dla uchodźców. Po ustalonym terminie musieliby poszukać własnego mieszkania i sami za nie zapłacić.

Władze mają nadzieję, że dzięki temu zwolni się również możliwość zakwaterowania Ukraińców, którzy przyjeżdżają do Czech, aby uciec przed srogą zimą. Komendant straży pożarnej Vladimír Vlček rzekł: „Chcielibyśmy zadeklarować, jak długo uchodźcy powinni przebywać w tymczasowym zakwaterowaniu. Decyzja musi zostać podjęta z wyprzedzeniem, aby mieli czas na znalezienie czegoś. Powinno to nastąpić w sierpniu”.

Strażacy są częścią grupy strategicznej MSW. Grupa ta decyduje o sprawach związanych z kryzysem uchodźczym i przekazuje swoje wyniki ministrowi spraw wewnętrznych Vítowi Rakušanowi. Według Vlčka Ukraińcy muszą stanąć na własnych nogach i szukać zakwaterowania na dłużej. „Jeszcze tego nie rozgryźliśmy, ale wyobrażam sobie, że będzie to określony czas od rejestracji. Na przykład pół roku po zarejestrowaniu osoby musiałaby znaleźć miejsce do zamieszkania. Powinno dotyczyć to

wszystkich obiektów noclegowych, za które płaci państwo”.



Państwo wypłaca miesięcznie 146 milionów koron (ponad 28 mln złotych) tylko na składki solidarnościowe dla rodzin przyjmujących uchodźców i setki milionów więcej na zakwaterowanie w hotelach i innych obiektach. Pod koniec maja zarządzanie kryzysem uchodźczym wyniosło 7,2 mld koron (294 mln euro), z czego 4 mld koron (163 mln euro) przeznaczono na świadczenia socjalne.

Rakušan stwierdził już, że uchodźcy muszą jak najszybciej zacząć organizować sobie zakwaterowanie. Według niego pozwoliłoby im to na bardziej równomierne rozproszenie się w całym kraju, ponieważ zmotywuje ich do przeprowadzki do tańszych lokalizacji. Jednak konkretne zarysy nowej strategii nie są jeszcze jasne. Według Vlčka nie jest jeszcze przesądzone, w jaki sposób terminy będą traktowane dla seniorów czy matek z dziećmi.

Gubernator regionu libereckiego Martin Půta twierdzi, że tylko jedna czwarta ukraińskich imigrantów ma pracę. „Wielu z nich nie może nawet jej znaleźć, ponieważ opiekują się dziećmi”.

Gubernator regionu pardubickiego Martin Netolický orzekł: „Pół roku to wystarczająco dużo czasu na adaptację. Oznacza to znalezienie pracy i mieszkania. Czechy mogą pomóc, ale w dłuższej perspektywie nie pokryją kosztów”.

Eksperti ostrzegają, że przybycia większej liczby uchodźców można się spodziewać jeszcze przed zimą. Na Ukrainie brakuje materiałów budowlanych, remonty są opóźnione, co skutkuje słabą infrastrukturą, a kraj nie wie, jak poradzi sobie z zimną porą roku.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: RMX News

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)